

Sygn. akt I ACa 598/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Roman Dziczek (spr.)

Sędziowie: SA Marzanna Góral

SA Marzena Konsek - Bitkowska

Protokolant: st. sekretarz sądowy Marta Puzkarska

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa R. D. i W. L.

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 21 czerwca 2018 r., sygn. akt I C 353/17

1. oddala apelację;

2. nie obciąża powodów kosztami postępowania apelacyjnego.

Marzena Konsek - Bitkowska Roman Dziczek Marzanna Góral

Sygn. akt I ACa 598/18

UZASADNIENIE

R. D. i W. L. skierowali przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. pozew o zasądzenie na swoją rzecz kwoty 138 207,05 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty wskutek uznania umowy o kredyt hipoteczny za nieważną, ewentualnie o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kwoty 137 217,10 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie wskutek uznania niektórych zapisów umowy kredytowej za bezskuteczne wobec powodów. Powodowie wnieśli również o zasądzenie na ich rzecz od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej w wysokości 34 złotych (pozew – k. 2-35).

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (odpowiedź na pozew – k. 175-215v).

Wyrokiem z dnia 21 czerwca 2018 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo oraz zasądził od R. D. i W. L. na rzecz (...) S.A. w W. kwoty po 1358,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i nie obciążył powodów kosztami procesu w pozostałym zakresie.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 maja 2008 roku W. L. i R. L. złożyli do (...) Banku S.A. (aktualna nazwa (...) S.A.) wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego (...) w wysokości 570 000 zł, w walucie CHF, z przeznaczeniem na zakup nieruchomości z rynku pierwotnego. Wnioskodawcy złożyli również wniosek o objęcie ich (...) niskiego wkładu w kredytach i pożyczkach, zawartą przez (...) S.A. w W. i (...) S.A. w W..

(...) Banku S.A. przedstawił W. L. i B. L. ofertę kredytu złotowego, jednakże kredytobiorcy wybrali kredyt waloryzowany walutą obcą, bowiem zdolność kredytowa dla kredytu złotówkowego niewaloryzowanego nie pozwalała im na uzyskanie finansowania w wysokości adekwatnej do ich planów. Przekonało ich niskie oprocentowanie kredytu w stosunku do kredytów udzielanych w walucie polskiej, co miało przełożenie na niższą miesięczną ratę kapitałowo-odsetkową.

Pracownik banku poinformował W. L. i B. L. o skutkach zmiany kursu waluty, tj. o możliwym wzroście raty kredytu oraz całego zadłużenia.

W dniu 11 czerwca 2008 roku W. L. i R. L. zawarli z (...) Bankiem S.A. w W. umowę nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem CHF.

Na mocy ww. umowy bank udzielił W. L. i B. L. kredytu na finansowanie przedpłat na poczet budowy i zakupu od Inwestora (...) lokalu mieszkalnego nr (...) wraz z miejscem postojowym oraz udziału we współwłasności lokalu użytkowego-garażu, z którym związane będzie prawo wyłącznego korzystania z miejsca postojowego nr (...), położonych w C. przy ulicy (...) i na finansowanie prac wykończeniowych w przedmiotowym lokalu, a także na pokrycie opłat okołokredytowych, w kwocie 570 000 zł, waloryzowanego kursem kupna waluty CHF wg tabeli kursowej (...) Banku S.A. (§ 1 ust. 1, 1A, 2, 3, 3A umowy). Kredyt ma zostać spłacony w ciągu 360 miesięcy, tj. do 25 czerwca 2038 roku (§ 1 ust. 4 umowy) w równych ratach kapitałowo-odsetkowych (§ 1 ust. 5 umowy).

Kredyt oprocentowano według zmiennej stopy procentowej, ustalonej jako stawka bazowa LIBOR 3M powiększona o stałą marżę Banku w wysokości 1%. Stawka LIBOR 3M w dniu wydania decyzji kredytowej wynosiła 3,78% (§ 1 ust. 8 umowy, § 10 ust. 1 i 2 umowy).

W. L. i B. L. zobowiązali się do spłaty kapitału wraz z odsetkami miesięcznie w równych ratach kapitałowo-odsetkowych, w terminach i kwotach zawartych w harmonogramie spłat sporządzonym w CHF (§ 1 ust. 5, § 11 ust. 1 i 2 umowy).

W § 11 ust. 5 umowy postanowiono, że raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50.

W umowie uzgodniono, że spłata kredytu nastąpi na podstawie nieodwołalnego, przez czas trwania umowy, zlecenia dokonywania przelewu z określonego rachunku bankowego (§ 6 ust. 1 umowy).

W § 13 ust. 6 umowy postanowiono, że wcześniejsza spłata całości lub raty kapitałowo-odsetkowej a także spłata przekraczająca wysokość raty powoduje, że kwota spłaty jest przeliczana po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A., obowiązującym w dniu i godzinie spłaty.

Z chwilą wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego/od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności (...) z tytułu umowy kredytowej, (...) dokonuje przeliczenia wierzytelności na złote po kursie sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. z dnia wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego lub wytoczenia powództwa (§ 16 ust. 3 umowy).

W. L. i B. L. oświadczyli, że zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym w zakresie zasad dotyczących spłaty kredytu i w pełni je akceptowali. Oświadczyli także, iż są świadomi, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu (§ 30 ust. 1 umowy).

Kredyt zabezpieczono ubezpieczeniem niskiego wkładu w (...) S.A. Składka za 36 miesięczny okres ubezpieczenia wynosiła 3,5% różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym kredytobiorców a wkładem wniesionym faktycznie przez kredytobiorców. W przypadku upływu 36 miesięcznego okresu ubezpieczenia nie nastąpiła całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenia kończące okres ubezpieczenia kredytobiorcy zobowiązali się do kontynuacji ubezpieczenia i tym samym opłacenia składki ubezpieczeniowej w wysokości 3,5% od kwoty niespłaconego brakującego wkładu własnego, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie mógł przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu (§ 3 ust. 3 umowy).

Kredyt został uruchomiony w dniu 17 czerwca 2008 roku poprzez wypłatę I transzy. Ostatnia transza została wypłacona 17 listopada 2008 roku.

W. L. i B. L. opłacili umowę ubezpieczenia niskiego wkładu kredytu łączną kwotą 13 675,90 złotych.

B. L. zmieniła nazwisko na D. (kopia wniosku o udzielenie kredytu – k. 237-241, kopia decyzji kredytowej nr (...) – k. 243-244, regulamin – k. 246-250v, kopia oświadczenia – k. 251, umowa kredytu – k. 38-43, aneks nr (...) do umowy kredytu – k. 44, aneks do umowy kredytu – k. 45-45v, zaświadczenia z 23 września 2016 roku – k. 150, 151-155, 156, 157, potwierdzenia wykonania operacji obciążeniowej – k. 158-163, kopia harmonogramu spłat kredytu – k. 253-253v, tabela aktualnych kursów walut – k. 254-255, potwierdzenia wykonania operacji uznaniowych – k. 256-259, dowód z przesłuchania powodów – k. 955-958 i 958-960).

(...) ustalała tabele kursowe dla kredytów waloryzowanych walutą obcą każdego przed otwarciem oddziałów banku na podstawie średnich notowań z rynku międzybankowego prezentowanych w serwisach internetowych (...) i (...) oraz dodaniu do średnich kursów ustalonego przez zarząd banku spreadu walutowego.

Dokonując transakcji walutowych z klientami, związanymi z uruchomieniem i spłatą kredytu waloryzowanego walutą obcą, bank dokonuje równoległych transakcji na tynku międzybankowym („Raport dotyczący spreadów” sporządzony przez UOKiK – k. 475-487, „Tabela kursowa (...) – metodyka oraz analiza porównawcza” autorstwa A. R. - k. 261-285v).

Z dniem 1 kwietnia 2009 roku zmianie uległy postanowienia regulaminu udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach kredytów mieszkaniowych (...), stanowiącego integralną część umowy pożyczki nr (...) z 11 czerwca 2008 roku. Zmiany polegały m.in. na wprowadzeniu w rozdziale III definicji spreadu walutowego i tabeli kursowej oraz zasad i przesłanek wyznaczania kursów walutowych i spreadu, ujętych w tabelach kursowych banku. Dodatkowo z dniem 1 lipca 2009 roku bank umożliwił kredytobiorcy w ramach (...) spłatę kredytu w walucie waloryzacji, poprzez zawarcie aneksu (pisma okólnie z 1 lipca 2009 roku i 1 kwietnia 2009 roku, 25 sierpnia 2011 roku wraz z załącznikami – k. 342-353, 355-363v, 365-378).

W dniu 5 kwietnia 2017 roku W. L. i B. D. wezwali (...) S.A. do:

a) zwrotu na ich rzecz kwoty 311 479,48 złotych, która została od nich pobrana nienależnie, gdyż umowa kredytowa jest nieważna,

b) albo do zwrotu kwoty 123 541,20 złotych tytułem nienależnie pobranych rat spłaty kredytu w zawyżonej wysokości, w związku z tym, że umowa kredytowa zawiera nieuczciwe bezskuteczne postanowienia umowne,

c) a także do zwrotu kwoty 13 675,90 złotych tytułem nienależnie pobranej składki na tzw. ubezpieczenie niskiego wkładu własnego (wezwanie do zapłaty – k. 46-47, kopia pełnomocnictwa – k. 48, wyliczenie – k. 49, potwierdzenie nadania – k. 51, potwierdzenie odbioru – k. 52).

Podstawę ustaleń faktycznych w rozpoznawanej sprawie stanowiły wskazane dowodowy z dokumentów, które Sąd uznał za wiarygodne, a które nie były kwestionowane przez strony. Dowód z przesłuchania powodów Sąd uwzględnił jedynie w zakresie, w jakim potwierdzają je dokumenty zebrane w aktach sprawy.

Sąd postanowił oddalić wnioski powodów o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z przyczyn przedstawionych w części uzasadnienia obejmującej rozważania prawne.

Sąd wziął pod uwagę materiał dowodowy w postaci „Tabeli kursowej (...) – metodyka oraz analiza porównawcza” autorstwa A. R. (k. 261-285v) i „Raportu dotyczącego spreadów” sporządzonego przez UOKiK (k. 475-487) w zakresie, w jakim opisują sposób tworzenia tabel kursowych w (...) S.A. Sąd natomiast pominął ten materiał w zakresie obejmującym opinie ekonomiczne i prawne oraz analizę porównawczą sporządzoną przez autorów opracowań, bowiem przyjęcie tego materiału za podstawę ustaleń faktycznych stanowiłoby naruszenie art. 278 § 1 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. Opinie ekonomiczno-prawne zawarte w opracowaniach stanowią wyraz wiedzy specjalistycznej ich autorów i noszą pozór opinii biegłych, jednak ze względu na powstanie tych opracowań poza niniejszym procesem nie podlegają rygorom właściwym dla opinii biegłych (wymóg bezstronności biegłego, złożenia przyrzeczenia, możliwość weryfikacji opinii poprzez opinię uzupełniającą lub ustne wyjaśnienia).

Sąd pominął materiał w postaci następujących opracowań i pism:

a) „Analiza prawna wybranych postanowień umownych stosowanych przez banki w umowach kredytów indeksowanych do waluty obcej lub denominowanych w walucie obcej zawieranych z konsumentami” – Raport Rzecznika (...) (k. 53-102),

b) „Ocena wpływu na sytuację sektora bankowego i polskiej gospodarki propozycji przewalutowania kredytów mieszkaniowych udzielonych w CHF na PLN według kursu z dnia udzielenia kredytu” Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego (k. 287-293),

c) „Raport o stabilności systemu finansowego” (k. 314-332),

d) „Opinia prawna w sprawie konsekwencji uznania za niedozwolone postanowień umów kredytowych, przewidujących zastosowanie kursu kupna CHF z tabeli banku do przeliczania wypłaconego kredytobiorcy kapitału kredytu oraz kursu sprzedaży CHF z tabeli banku do przeliczenia dokonywanych przez kredytobiorcę spłat rat kredytu” autorstwa M. K.” (k. 490-492v),

e) „Prawna i ekonomiczna analiza klauzuli ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w umowach o kredyt hipoteczny” sporządzona przez M. O., T. S. i I. B. (k. 585-600),

– bowiem przyjęcie tego materiału za podstawę ustaleń faktycznych stanowiłoby naruszenie art. 278 § 1 k.p.c. (jw.).

Sąd pominął materiał dowodowy w postaci wydruków wyroków sądów powszechnych wraz z uzasadnieniami (k. 125-145v, 629-652v, 668-672, 923-939v), bowiem orzeczenia nie mają charakteru prejudycjalnego w niniejszej sprawie i nie dotyczą przedmiotowej umowy kredytowej.

Sąd pominął materiał dowodowy w postaci wydruków narzuconej marży (k. 146-147v), wysokości średniego kursu NBP (k. 148-149), symulacji spłat kredytu w PLN (k. 295-297v), porównania kursów (k. 299-312v), informacji NBP (k. 334-340), odpowiedzi na pismo UOKiK (k. 380-387), porównanie kursów (k. 389-473), rocznych raportów (...) i grupy (...) (płyta CD k. 488a) a także dokumentów z kart. 494-505v, 507-583, 653-667, 673-747, 815-922 – jako niemających istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Podstawą prawną roszczenia jest art. 410 k.c. w zw. z art. 405-409 k.c., a zatem pozew obejmuje roszczenie zwrotu nienależnego świadczenia. Zgodnie z art. 410 § 2 k.c. świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Powodowie stawiają też za potencjalną podstawę roszczenia zasady odpowiedzialności odszkodowawczej kontraktowej, określone w art. 471 i n. k.c. W ocenie Sądu powodowie nie wykazali, iżby zawarta przez nich umowa kredytu była nieważna. Powodowie też nie wykazali wysokości roszczenia opartego na zarzucie abuzywności niektórych postanowień umownych, a więc tak świadczenia nienależnego, jak i wysokości szkody, której dochodzą na zasadzie odpowiedzialności ex contractu.

W myśl art. 58 § 1-3 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest też czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

W ocenie Sądu pierwszej instancji brak było przesłanek uznania umowy kredytu z dnia 11 czerwca 2008 roku za sprzeczną z ustawą lub mającą na celu obejście ustawy. Umowa zawarta przez powodów z (...) Bankiem S.A. jest czynnością prawną, typem umowy uregulowanej w art. 69 Prawa Bankowego z dnia 29 sierpnia 1997 r., zaś umowna waloryzacja zobowiązana wyrażonego w złotych kursem CHF była dopuszczalna w dacie zawarcia umowy w świetle art. 385¹ § 2 k.c.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 Prawa Bankowego w brzmieniu z dnia zawarcia umowy kredytu przez powoda, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności:

- 1) strony umowy,
- 2) kwotę i walutę kredytu,
- 3) cel, na który kredyt został udzielony,
- 4) zasady i termin spłaty kredytu,
- 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany,
- 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu,
- 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu,
- 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych,

- 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje,
- 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy (ust. 2).

Umowa kredytu zawarta przez w dniu 11 czerwca 2008 roku określa kwotę i walutę kredytu (570 000 złotych), a także zasady i termin spłaty kredytu (spłata w ciągu 360 miesięcy, tj. do 25 czerwca 2038 roku, poprzez comiesięczną zapłatę kapitału wraz z odsetkami w terminach i kwotach zawartych w harmonogramie sporządzonym w CHF), i wysokość oprocentowania kredytu a także warunki jego zmiany. Zasady oprocentowania zmiennego ustalone umową spełniają podstawowe kryteria wyznaczone przez art. 69 ust. 2 pkt 5 i art. 76 prawa bankowego; wskazane zostały w § 1 ust 8 umowy oraz § 10 umowy. Powołane zapisy umowne nie kłócą się z elastyczną formułą ww. regulacji ustawowej i są dopuszczalne w świetle zasady swobody umów. Odniesienie się stron w umowie do czynników zewnętrznych, pozaumownych, mających motywować zmianę oprocentowania, jest dopuszczalne i nie uzasadnia stwierdzenia nieważności ipso iure, szczególnie jeżeli racją takiego rozwiązania umownego jest konieczność dopasowania świadczeń wynikających z umowy do zewnętrznych realiów ekonomicznych, co stanowi o ekonomicznym sensie samej zawartej przez strony umowy kredytu denominowanego.

W dacie zawarcia między stronami umowy kredytu obowiązywał art. 358¹ § 2 k.c., zgodnie z którym strony mogły zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądz miernika wartości. Chodzi tu o miernik inny niż ten pieniądz, na który zobowiązanie opiewa. Miernikiem tym może być zatem inna waluta (M. Gutowski (red.), Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz. Art. 1-44911. Warszawa, 2016). W świetle ww. przepisu waloryzacja wartością CHF kredytu zaciągniętego przez powodów nie może być uznana za sprzeczna z prawem.

Umowa nie jest również nieważna z uwagi na brak sprzeczności z zasadami współzycia społecznego. Sprzeczność taka musiałaby istnieć w chwili zawierania umowy. Tymczasem jak wskazywali sami powodowie w chwili przyznania kredytu zdecydowali się na kredyt waloryzowany kursem franka szwajcarskiego, ponieważ zadowalającą była dla nich wysokość rat. W początkowym okresie obowiązywania umowy była ona korzystna dla powodów. W chwili zawierania umowy, ten rodzaj kredytu, stanowił dla nich korzystną ofertę rynkową. Bank nadto zapewnił powodom możliwość zapoznania się z warunkami kredytu oraz ryzykiem z nim związanym, i to ostatecznie od W. L. i B. D. zależało zawarcie umowy kredytowej tego rodzaju. W tych okolicznościach nie można przyjąć, iżby umowa kredytowa zawarta przez powoda w dniu 11 czerwca 2008 roku była wynikiem zachowania się banku w sposób nielojalny lub nieuczciwy.

Przechodząc do rozważań dotyczących zarzutu abuzywności klauzul zawartych w umowie kredytu Sąd Okręgowy podniósł, że zgodnie z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie.

Ocena, czy dane postanowienie wzorca umowy, kształtując prawa i obowiązki konsumenta, „rażąco” narusza interesy konsumenta (art. 385¹ § 1 k.c.), uzależniona jest od tego, czy wynikająca z tego postanowienia nierównowaga praw i obowiązków stron (nierównowaga kontraktowa) na niekorzyść konsumenta jest istotna, znacząca. Ustalenie, czy klauzula wzorca umowy powoduje taką nierównowagę, dokonane może być w szczególności przez porównanie sytuacji konsumenta w razie zastosowania tej klauzuli z sytuacją, w której byłby konsument, gdyby zastosowane zostały obowiązujące przepisy prawa. Znacząca nierównowaga kontraktowa na niekorzyść konsumenta pozostaje sprzeczna z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem tej nierównowagi.

Powód zgłosił zastrzeżenia do dwóch rodzajów klauzul: ubezpieczenia niskiego wkładu własnego oraz 3 klauzul indeksacyjnych.

Co się tyczy klauzuli ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, to w ocenie Sądu brak było przekonujących argumentów dla uznania tej klauzuli za abuzywną. Powodowie zamiast uiścić wkład własny zdecydowali się nie uiszczać tego świadczenia i ubezpieczyć je. Zawieranie umów ubezpieczenia dopuszczają przepisy prawa, w tym art. 805 i n. k.c. Nie można zatem uznać klauzuli UNWW za sprzeczną z prawem. Powodowie dążąc do uzyskania kredytu w wysokości 570 tysięcy złotych zgodzili się na pokrycie kilkuletnich kosztów UNWW w łącznej kwocie ponad 13 000 złotych, która stanowi około 2% kredytu. Oceniając sprawę zdroworozsądkowo nie można zatem uznać iżby to postanowienie umowne było sprzeczne z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy powodów. Dodać trzeba, że skoro wkład własny wniesiony przez powodów stanowiłby zabezpieczenie interesu banku, to nie można uznać za racjonalny argument, że jest niedozwolonym postanowieniem umownym postanowienie regulujące UNWW, również mające chronić interes banku.

Gdy chodzi o postanowienie umowne nakazujące spłatę rat kapitałowych i rat kapitałowo-odsetkowych wg kursy PLN/CHF ustalonego w tabeli kursowej banku, Sąd pierwszej instancji przyjął, że jest to postanowienie abuzywne w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. Takie rozwiązanie, jak zastosowane w § 11 ust. 5 przedmiotowej umowy, skutkuje pozbawieniem konsumenta wpływu na sposób ustalania kursu franka szwajcarskiego, wedle którego ma nastąpić spłata raty. Abuzywność tego postanowienia umownego została stwierdzona w wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, z dnia 27 grudnia 2010 roku, sygn. akt XVII AmC 1531/09, zgodnie z którym zostało uznane za niedozwolone postanowienie wzorca umowy o treści „Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu wg kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej (...) Banku S.A. obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50”. W myśl art. 479⁽⁴³⁾ wyrok ten ma skutek wobec osób trzecich od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone, prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (wpis postanowienia wzorca umownego do rejestru nastąpił pod numerem (...) w dniu 5 maja 2014 r.).

W. L. i B. D. zawarli umowę w dniu 11 czerwca 2008 roku na podstawie wzorca sporządzonego przez pozwany bank, na którego treść nie mieli wpływu. W tych okolicznościach klauzula zawarta w § 11 ust. 5 ww. umowy nie wiąże powodów, są oni jednak związani umową w pozostałym zakresie (art. 385¹ § 2 k.c.). Umowa ta może być wykonywana z pominięciem niedozwolonej klauzuli, bowiem w jej miejsce możliwe jest zastosowanie przepisów o charakterze dyspozytywnym. Podnieść wszak należy, że zgodnie z art. 56 k.c. czynność prawna wywołuje nie tylko skutki w niej wyrażone, lecz również te, które wynikają z ustawy, z zasad współżycia społecznego i z ustalonych zwyczajów.

W miejsce abuzywnej klauzuli zawartej w § 11 ust. 5 umowy konieczne jest zastosowanie dyspozytywnych przepisów określających zasady spełnienia w walucie polskiej zobowiązania wyrażonego w walucie obcej.

Obecnie obowiązującym przepisem dyspozytywnym jest art. 358 § 1 i 2 k.c. - jeżeli przedmiotem zobowiązania podlegającego wykonaniu na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej, dłużnik może spełnić świadczenie w walucie polskiej, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe będące źródłem zobowiązania lub czynność prawna zastrzega spełnienie świadczenia wyłącznie w walucie obcej. Wartość waluty obcej określa się według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia, chyba że ustawa, orzeczenie sądowe lub czynność prawna zastrzega inaczej.

Przepis ten wszedł jednakże w życie w dniu 24 stycznia 2009 roku, co oznacza, iż nie mieć zastosowania w niniejszej sprawie, skoro abuzywna klauzula zawarta w § 11 ust. 5 umowy nie wiąże powoda od początku, tj. od 11 czerwca 2008 r.

W ocenie Sądu należy w tej sytuacji zastosować przez analogię, obowiązujący w dacie zawarcia przedmiotowej umowy, art. 41 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe. Zgodnie z tym przepisem jeżeli weksel wystawiono na walutę, która nie jest walutą miejsca płatności, sumę wekslową można zapłacić w walucie krajowej podług jej wartości w dniu płatności. Wartość waluty zagranicznej oznacza się podług zwyczajów miejsca płatności. W związku z tym, że

art. 41 ust. 2 odnosi się do miejsca płatności, należy przyjąć, że właściwym kursem w Polsce będzie średni kurs waluty ustalany przez NBP (patrz: M. Czarnecki, L. Bagińska, Prawo wekslowe. Komentarz [w:] Prawo wekslowe i czekowe. Komentarz. Wyd. 6, Warszawa 2013). Skoro zatem zawarta w § 11 ust. 5 umowy klauzula jest abuzywna i nie wiąże powoda, to w świetle pozostałych postanowień tej umowy oraz w świetle ww. przytoczonego i omówionego przepisu prawa powszechnego, jakim jest prawo wekslowe, powód mógł spłacać raty kapitałowo-odsetkowe w PLN wg kursu średniego określonego przez NBP.

Powodowie dochodzili pozewm również kwoty stanowiącej różnicę pomiędzy sumą rat zapłaconych w walucie polskiej i sumą tych rat przy założeniu, że kredyt nie jest waloryzowany walutą obcą. Takie założenie jest sprzeczne z wolą stron umowy. Kluczową cechą przedmiotowej umowy jest waloryzacja kredytu zmieniająca się wartością CHF, w związku z czym bank oparł wysokość oprocentowania kredytu na stawce LIBOR dla CHF, a nie na stawce WIBOR właściwej dla międzybankowego rynku złotowego. Zaoferowany przez powodów dowód z opinii biegłego nie mógł być uwzględniony, bowiem powodowie określając tezę dowodową przyjęli założenie, że udzielony im kredyt nie jest waloryzowany CHF. Takie założenie jest sprzeczne z umową kredytu zawartego z pozwanym. W ocenie Sądu powodowie mogliby dochodzić zapłaty jedynie nadwyżki pomiędzy zapłaconymi przez siebie ratami w złotych wg kursu z tabeli kursowej banku i ratami w złotych wg kursu średniego ustalanego przez NBP.

Bezpodstawne jest też żądanie dotyczące zapłaty kwoty ponad 13 000 złotych jako świadczenia nienależnego na poczet ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. Argumentacja dotycząca klauzuli ubezpieczenia NWW została wcześniej przedstawiona.

Reasumując powyższe rozważania stwierdzić trzeba, że brak jest podstaw do ustalenia, iż przedmiotowa umowa jest nieważna nie tylko z powodu braku sprzeczności z prawem, obejścia prawa lub naruszenia zasad współżycia społecznego. Powodowie też nie wykazali, iżby w przypadku zawartej przez niego umowy były abuzywne klauzule UNWW, a także nie wykazali, w jakiej wysokości świadczenie nienależne spełnili spłacając kredyt wg tabeli kursowej banku.

O kosztach procesu w punkcie II wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. W. L. i B. D. przegrali sprawę w całości, jednakże Sąd uznał za sprawiedliwe obciążenie ich kosztami poniesionymi przez pozwanego jedynie w części, tj. w zakresie wynagrodzenia pełnomocnika (2 700 złotych) oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (17 złotych), rozdzielając te koszty między powodów po połowie. Sąd podzielił argument o abuzywności danego postanowienia umownego. Podnieść też trzeba, że nierówna jest pozycja stron, z których jedna jest konsumentem, a druga przedsiębiorcą o znacznej pozycji finansowej. Podnieść wreszcie należy, że pozwany bank prowadzi szereg podobnych spraw dotyczących zobowiązań waloryzowanych kursem CHF, a zatem nakład pracy na dostosowanie stanowiska pozwanego do realiów konkretnej sprawy nie jest znaczny.

Z wyrokiem tym nie zgodzili się powodowie.

Zaskarżyli oni wyrok Sądu Okręgowego w całości, zarzucając mu:

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 384 k.c. w zakresie odnoszącym się do uznania, że Regulamin pozwanego wiąże powodów; naruszenie art. 353 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że Umowa jest ważna; art. 69 ust. 1 prawa bankowego poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że strony mogą ważnie przyjąć klauzulę waloryzacyjną; naruszenie art. 358¹ § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 prawa bankowego poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że strony mogą przyjąć różne mierniki wartości do waloryzacji; naruszenie art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 prawa bankowego poprzez przyjęcie, że Umowa nie jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego; naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zakresie odnoszącym się do poinformowania powoda dotyczącego mechanizmu indeksacji, nieprzedstawienia powodowi oferty kredytu złotowego; naruszenie art. 233 § 2 k.p.c. poprzez niewyciągnięcie skutków z niewykonania przez pozwanego zobowiązania Sądu co do przedłożenia instrukcji udzielania kredytów hipotecznych; naruszenie art. 385¹ § k.c. poprzez jego wadliwą wykładnię i przyjęcie, że ocena uczciwości postanowienia umownego odbywa się poprzez porównanie do hipotetycznego zapisu umownego, który mógłby wiązać strony; naruszenie art. 385¹ § 1 i 2 k.c.

poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że nieuczciwe postanowienie może być zastąpione przez inne postanowienie; naruszenie art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.c. i obciążenie powoda obowiązkiem dowodzenia zasad waloryzacji świadczeń należnych pozwanemu; naruszenie art. 474⁴³ k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w zakresie klauzuli ubezpieczenia niskiego wkładu własnego; naruszenie art. 233 § k.p.c. i uznanie, że pozwany nie posiadał swobody w zakresie ustalania wysokości składki na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego; naruszenie art. 278 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego z opinii biegłego sądowego.

Wnieśli o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa w całości. W razie konieczności, po zmianie postanowienia dowodowego i dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczności wskazane w apelacji oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje. Wnieśli także o dopuszczenie dowodu z dokumentu załączonego przy apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

I. Apelacja nie jest zasadna.

Podzielając zasadnicze ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i nie znajdując podstaw do uznania, że doszło do naruszenia w sprawie przepisów postępowania, dokonać należy jedynie korekty w tej części ustaleń, w jakiej Sąd pierwszej instancji przyjął, że pozwany uprzedził dostatecznie powodów o ryzyku kursowym odpowiednio do okresu, na jaki zawarto umowę kredytową. W tym zakresie uznać należało, że jakkolwiek pozwany Bank istotnie zaoferował powodowi w pierwszej kolejności kredyt złotowy, a powodowie zmierzali do pozyskania kredytu indeksowanego z uwagi na niższe oprocentowanie takiego kredytu i nadto z uwagi na swoją zdolność kredytową jaką dysponowali przy kosztach takiego kredytu na jaki się zdecydowali, niemniej owe pouczenie było niedostateczne.

W zakresie oceny prawnej Sąd Apelacyjny odmiennie niż Sąd Okręgowy uznaje, że strony nie tylko nie przewidziały postanowień dyspozytywnych w zakresie kursu przeliczenia złotego na CHF, ale także kurs wymiany wynikający z odpowiedniego zastosowania art. 41 prawa wekslowego nie mógł być odczytywany jako przepis dyspozytywny, albowiem nie został jako taki wprowadzony do porządku prawnego dla innych potrzeb, niż zapłata weksla w walucie. W konsekwencji tego, dzieląc ocenę prawną Sądu pierwszej instancji co do abuzywności przyjętych in concreto klauzul waloryzacyjnych, zachodziły podstawy do ich wyeliminowania, jednakże taka eliminacja musiałaby skutkować unieważnieniem umowy, albowiem dalsze jej trwanie bez klauzul indeksacyjnych i bez ustalonego kursu wymiany, powodowałaby, że powstałaby umowa zasadniczo odmienna, której strony nie zawierały i na którą się nie umawiały. Natomiast podziela Sąd drugiej instancji ustalenie, że zgoda powodów na ubezpieczenie braku wkładu własnego była uzgodniona z powodami indywidualnie. Jako taka, nie mieściła się w dyspozycji art. 385¹ - 385² k.p.c.

Ostateczny skutek takiej oceny w realiach żądania pozwu, nie mógł powodować uznania, że umowa jest (była) bezwzględnie nieważna, w rozumieniu art. 58 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 69 prawa bankowego i art. 353¹ k.c., a jednocześnie Sąd Apelacyjny uznaje, że miały miejsce postanowienia abuzywne, nieuzgodnione indywidualnie z powodami, które kształtowały ich prawa w sposób nietransparentny, dowolny, całkowicie zależny od woli Banku i zachodziły podstawy do ich wyeliminowania, jednakże Umowa bez tych klauzul nie mogłaby nadal obowiązywać wobec zasadniczej zmiany swego charakteru. Jednakże w tym zakresie - unieważnienia Umowy - powodowie nie zgłosili stosownego żądania, a nadto domagali się, w ramach żądania ewentualnego, zapłaty różnicy pomiędzy kwotą spłaconego kredytu wg Umowy, a wyliczoną przez nich należnością w danym okresie (wskazanym), bez zastosowania klauzuli indeksacyjnej do CHF.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, ewentualne unieważnienie Umowy kredytowej może być wynikiem jedynie odpowiedniego żądania kredytobiorców (konsumentów), o którym orzeka konstytucyjnie sąd meriti, po rozważeniu m.in. sytuacji strony powodowej z daty zaistnienia sporu i po dokonaniu oceny wpływu postanowień abuzywnych na dalsze trwanie Umowy oraz po jednoznacznym podtrzymaniu tego żądania przez konsumentów na datę zamknięcia rozprawy. Dopiero takie konstytucyjne orzeczenie o unieważnieniu rodzi skutki *ex tunc* dla obu stron Umowy. Nie można natomiast na podstawie orzecznictwa TSUE odnoszącego się do art. 6 dyrektywy 93/13 (EWG) wywodzić innych zasad procesowych, niż te, które wynikają z kodeksu postępowania cywilnego, w szczególności, nie jest dopuszczalna na etapie postępowania apelacyjnego zmiana powództwa inna niż dopuszczona w art. 383 k.p.c. i

kreować nowych zasad procedowania, nie wynikających z polskiego porządku prawnego. Jedyne, co w realiach sprawy może być inkorporowane do polskiego porządku prawnego, to niewątpliwe przesądzenie przez orzecznictwo TSUE, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 (EWG) uprawnia konsumenta do żądania unieważnienia umowy kredytowej.

Już tylko na marginesie odnotować należy, że powodowie na etapie postępowania apelacyjnego nie złożyli nawet stosownego Oświadczenia, poza ogólnym stanowiskiem ich pełnomocnika, że godzą się na unieważnienie Umowy.

Zachodziły więc podstawy do oddalenia powództwa i tym samym oddalenia apelacji już z tego zasadniczego powodu.

Z ostrożności i alternatywnie wskazać jednak należy, że w przypadku uznania, że unieważnienie Umowy może mieć miejsce w realiach sprawy także przesłankowo, brak było podstaw do uwzględnienia powództwa o zapłatę albowiem zachodził przypadek z art. 411 pkt 4 k.c.

II. (Kwestia nieważności umowy). Zgodzić należy się z tą częścią stanowiska Sądu pierwszej instancji, w której stwierdza, że analiza postanowień zawartej przez powodów umowy kredytu, nie daje podstaw do stwierdzenia, że jest ona sprzeczna z art. 69 ust. 1 pr. bankowego. Podpisana przez strony umowa kredytu hipotecznego spełnia przywołane powyżej ustawowe wymogi prawa bankowego.

Niewątpliwie umowa kredytu dochodzi do skutku przez złożenie zgodnych oświadczeń woli przez strony, bank zobowiązuje się do oddania określonej sumy do dyspozycji kredytobiorcy, natomiast ten ostatni do jej zwrotu. Skoro w aneksowanej umowie kredytu jego kwotę określono ostatecznie na 666 204,46 złotych i kwotę tę poddano waloryzacji do CHF, to nie można przyjmować, że kwota kredytu nie została określona lub też nie jest znany koszt kredytu. Zawarte w umowie postanowienia, dotyczące kwoty kredytu w PLN oraz poddaniu jej waloryzacji do CHF oraz że uruchomienie kredytu następuje w złotych (PLN) przy jednoczesnym przeliczeniu w dniu wypłaty na walutę szwajcarską (CHF), odpowiada umowie kredytu.

Do elementów przedmiotowo istotnych, wskazanych w art. 69 ust. 1 prawa bankowego należy: zobowiązanie banku do oddania do dyspozycji kredytobiorcy, na czas oznaczony w umowie, określonej kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z kredytu na warunkach określonych w umowie i do zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami, w oznaczonych terminach spłaty oraz do zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Dodatkowo w odniesieniu do kredytów indeksowanych obecny przepis art. 69 ust. 2 pkt 4 a (wprowadzony ustawą z 29 lipca 2011 r., który wszedł w życie 26 sierpnia 2011 r., Dz. U. z 2011 r. nr 165, poz. 984) wprowadza dodatkowe elementy w postaci wskazania innej waluty niż polska (tej, do której kredyt jest indeksowany) oraz obowiązek wskazania zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu walut, na podstawie którego obliczana jest wartość kredytu, transz i rat oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty lub spłaty kredytu.

Umowa kredytu zawarta z powodami zawierała wszystkie te elementy, co przeczy tezie powodów o jej sprzeczności z ustawą.

Ponadto zaś w dacie zawarcia umowy kredytu podstawę prawną działania banku stanowiła ustawa prawo dewizowe, która nie przewidywała żadnych ograniczeń dla banków, wobec czego mogły one udzielać kredytów i pożyczek w walutach obcych bez uzyskiwania dodatkowych zezwoleń.

Sąd Najwyższy dopuścił taką konstrukcję kredytu, jaką zawarły strony z perspektywy przepisu art. 69 prawa bankowego.

W wyroku z dnia 22 stycznia 2016 r. (I CSK 1049/14) wskazał, że „Umowa kredytu bankowego jest umową nazwaną (art. 69 prawa bankowego z 1997 r.). W art. 69 ust. 2 prawa bankowego wskazano, jakie niezbędne (obligatoryjne) postanowienia powinny być zawsze ujawnione w tej umowie bankowej. Nie wszystkie z tych elementów stanowią oczywiście essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w treści art. 69 ust. 1 prawa bankowego (...) Oznacza to, że – używając syntetycznej formuły – bank zobowiązuje się do wydania określonej sumy pieniężnej, a kredytobiorca – do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek

kapitałowych”. Sąd Najwyższy stwierdził, iż umowa kredytu indeksowanego mieści się w ramach konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant.

Również w doktrynie nie ma wątpliwości, że istnieje możliwość zastosowania indeksacji jako sposobu wyrażenia wysokości zobowiązania (Z. Ofiarski: Komentarz do art. 69 ustawy Prawo bankowe, system Informacji Prawnej LEX). Podobnie wypowiadały się sądy powszechne – np. Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 12 czerwca 2017 r. – I ACa 456/16 czy Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z dnia 06 lutego 2017 r. – XXV C 2912/18. Także później Sąd Najwyższy akceptował ten kierunek wykładni.

Umowa kredytu zawarta przez strony odpowiada definicji umowy kredytu indeksowanego wypracowanej w orzecznictwie i doktrynie, a zatem mieści się

w konstrukcji ogólnej kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant – art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 prawa bankowego, wobec czego twierdzenia o nieważności umowy z uwagi na sprzeczność z prawem lub z naturą stosunku prawnego są pozbawione podstaw.

Nietrafny jest również zarzut wskazujący na sprzeczność umowy z zasadami współżycia społecznego.

W orzecznictwie podkreśla się, że za uznaniem czynności prawnej za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego muszą przemawiać szczególne okoliczności (np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 listopada 2018 r. – I ACa 1300/17, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2017 r. – IV CSK 660/16), a takich powodowie nie zdołali udowodnić. Wręcz przeciwnie z zeznań powodów wynika, że korzystne było dla nich wzięcie kredytu indeksowanego, z którego już wcześniej korzystali i który uważali za opłacalny.

Wszystko to powoduje, że nie da się stwierdzić nieważności umowy na podstawie przepisu art. 58 k.c. w zw. z art. 69 prawa bankowego.

III. (Abuzywność klauzul indeksacyjnych) Mając natomiast na uwadze, iż przesłanki formalne do przeprowadzenia badania spornych postanowień odnoszącego się do kwestionowanych klauzul przez przyzmat art. 385¹ § 1 k.c. i art. 385² k.c., w świetle ustaleń Sądu Okręgowego uzupełnionych częściowo przez Sąd Apelacyjny, zostały spełnione co przesądził trafnie Sąd pierwszej instancji, ale wadliwie uznał, że zastąpiły je postanowienia dyspozytywne wywiedzione z art. 41 prawa wekslowego, należy jedynie uzupełniająco wskazać, że wskazywane przez powodów postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki konsumentów (powodów) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Niewątpliwie sprzeczność z dobrymi obyczajami działań strony pozwanej przejawiała się w procedurze towarzyszącej zawieraniu umowy kredytowej z powodami i związanej z brakiem indywidualnego ustalenia postanowień umownych oraz odesłaniem do tabel kursowych Banku, w powiązaniu z narzuconym spreadem walutowym. Innymi słowy, w postaci narzucenia przymusu kantorowego wraz z towarzyszącym temu dodatkowymi opłatami wynikającym z różnic kursów sprzedaży i kupna waluty, dla potrzeb ustalenia kwoty spłacanej raty i pozostającej do spłaty kwoty kredytu.

Ponadto, mimo tego, że sami powodowie zdecydowali po zaoferowaniu im w pierwszej kolejności umowy kredytu złotowego, bez waloryzacji, że zamierzają skorzystać z kredytu indeksowanego, można uznać, że doszło do niedoinformowania powodów odnośnie ryzyka kursowego, z jakim wiąże się wzięcie kredytu indeksowanego walutą obcą. Bank wskazuje wprawdzie, że powodowie dokonali wyboru takiego kredytu i oświadczyli, że znane jest im ryzyko zmiany kursu, a nadto sami przyznali, że był to kredyt dla nich korzystny w dacie jego zawierania, jednak żadna ze stron, ani Bank ani powodowie nie przewidzieli, że zmiana ta może być tak istotna w dłuższej perspektywie czasowej, obejmującej okres na jaki zawarto umowę kredytową. Bank nie przedstawił powodom symulacji długookresowej zmiany warunków spłaty w warunkach wzrostu kursu CHF do PLN dwu lub trzykrotnie, w stosunku do daty zawarcia Umowy i poszczególnych aneksów.

Rażąco naruszenie interesów konsumenta należy rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom

(w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 czerwca 2013 r., VI ACa 1698/12, LEX nr 1369424).

Mając na uwadze powyższe oraz niesporną okoliczność, że kurs kupna i sprzedaży, istotny dla obliczenia kwot spłaty kredytu i ustalania jego wysokości do spłaty, wynikał z tabeli kursowej banku, w żaden sposób nieuzgodnionej indywidualnie z powodami, a nadto niejasny i nieweryfikowalny w dacie zawierania Umowy i stosowania przez Bank, będąc swoistym „przymusem kantorowym”, z wkomponowanym w siebie spreadem walutowym, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że kwestionowane przez powodów postanowienia dotyczące mechanizmu wymiany (indeksacji) dla potrzeb spłat rat kredytu, kształtują ich prawa i obowiązki konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszający ich interesy. W ocenie Sądu, Bank w tym zakresie sposób rażąco naruszył dobre obyczaje. Powodowie nie zostali także dostatecznie poinformowani o tym co się stanie, gdy kurs franka wzrośnie powyżej pewnej wartości i jak przełoży się to na zobowiązanie, które trzeba będzie bankowi zwrócić w okresie do końca trwania Umowy.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, w realiach niniejszej sprawy zachodzi więc okoliczność nierównomiernego rozłożenia praw i obowiązków wynikających z umowy między Bankiem a powodami – konsumentami.

Powodowie wskazywali, że kurs wymiany dla celów waloryzacji samego kredytu i rat spłaty kredytu – zależny od tabel Banku w danym okresie – jest abuzywny, gdyż narzucony, nietransparentny, całkowicie zależny od Banku. Już z tego względu – niezależnie od praktyki wykonania - należało ocenić treść Umowy w tej części (zob. w tym zakresie - uchwała (7) SN z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17), jako delikt konsumencki (art. 385¹ § 1 k.c.).

Klauzule abuzywne zawarte w Umowie w sytuacji, gdy powodowie nie mieli żadnego wpływu na kształtowanie tabel czy kursu (kupna, sprzedaży czy średniego), ani na element związany z kursem, tj. marży banku, stawały konsumentów w niekorzystnej sytuacji i powodowały konieczność przyjęcia stanowiska, że strony w tak ukształtowanych stosunkach prawnych, nie miały równych względem siebie praw i obowiązków.

Zgodzić trzeba się z konkluzją, że bank przyznał sobie prawo do arbitralnego decydowania o wysokości rat, które powodowie mieli spłacać.

IV. (Ocena prawna skutków abuzywności) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 3 X 2019 r. (C 260-18 w sprawie D. przeciwko (...) Bank (...)) stwierdził, że artykuł 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że nie stoi on na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, **zgodnie z prawem krajowym** (pogrubienie – SA), że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (1). Po drugie uznał, że artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że z jednej strony skutki dla sytuacji konsumenta wynikające z unieważnienia całości umowy, takie jak te, o których mowa w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r., K. i K. R. (C#26/13, EU:C:2014:282), należy oceniać w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, a z drugiej strony, do celów tej oceny decydująca jest wola wyrażona przez konsumenta w tym względzie (2). Po trzecie, artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę (3). Po czwarte wreszcie, artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie utrzymywaniu w umowie nieuczciwych warunków, jeżeli ich usunięcie prowadziłoby do unieważnienia tej umowy, a sąd stoi na stanowisku, że

takie unieważnienie wywołałoby niekorzystne skutki dla konsumenta, gdyby ten ostatni nie wyraził zgody na takie utrzymanie w mocy.

Niewątpliwie, jak z tego wynika, istotna jest ocena przede wszystkim co do tego, czy w Umowie znalazły się nieuczciwe warunki w rozumieniu art. 385¹ - 385² k.c., wykładane zgodnie z art. 6 ust. 1 Dyrektywy. TSUE uznał, że owe nieuczciwe warunki, niezgodnione indywidualnie, nawet jeżeli w istocie mogą wpłynąć na główne świadczenia stron, należy oceniać po myśli tych przepisów.

W tym miejscu podkreślić należy, że TSUE na kanwie art. 4 i 6 dyrektywy 93/13 (EWG) posługując się wyrażeniami „określenie głównego przedmiotu umowy” i „relacja ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług” uznaje, że sformułowaniom tym należy nadawać autonomijną i jednolitą wykładnię, dokonaną z uwzględnieniem kontekstu tego pierwszego przepisu i celu danego uregulowania (wyrok z dnia 26 lutego 2015 r., M., C#143/13, EU:C:2015:127, 50). Jeśli chodzi o kategorię warunków umownych mieszczących się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, Trybunał orzekł, że należy uważać za nie te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (wyroki: z dnia 3 czerwca 2010 r., (...), C#484/08, EU:C:2010:309, pkt 34; z dnia 23 kwietnia 2015 r., (...), C#96/14, EU:C:2015:262, pkt 33).

Jednocześnie TSUE pozostawił sądowi krajowemu decyzję, czy po wyeliminowaniu klauzul z umowy możliwe jest dalsze utrzymanie w mocy pozostałej części umowy. Tym samym, w realiach danej sprawy i umowy, to sąd meriti ocenia, na ile dane postanowienia niedozwolone ingeruje w główne świadczenia stron. Tak stać się może tylko wówczas, gdy kontrakt nie pozostaje ze sobą wzajemnie sprzeczny i wyeliminowane z niego elementy nie prowadzą do istotnej zmiany treści umowy, czyli de facto do przekształcenia dotychczasowego stosunku prawnego w inny.

W orzecznictwie europejskim podkreśla się również, że zadaniem sądu krajowego jest wyłącznie wykluczenie stosowania nieuczciwej (niedozwolonej klauzuli) w taki sposób, aby nie wywoływała wiążącego dla konsumenta skutku (C-154/15, C-308/15). Sąd krajowy nie jest natomiast władny dokonać zmiany treści takiej klauzuli. Przepisy dotyczące uznawania klauzul za abuzywnie zostały wprowadzone w interesie konsumentów, zatem ich interpretacja i stosowanie powinny dążyć do znalezienia rozwiązania korzystnego dla konsumentów, przy czym umowa może dalej obowiązywać, o ile jest to możliwe.

Wracając zatem do umowy łączącej strony niniejszego postępowania, należy wskazać, że po pierwsze powodowie – jakkolwiek powoływali się nie tylko na klauzule abuzywnie, ale także na nieważność całości Umowy w świetle art. 58 k.c., w istocie domagali się jedynie zapłaty części spełnionego w określonym czasie świadczenia wywodząc owo roszczenie z bezwzględnej nieważności, ewentualnie domagali się zwrotu części dokonanych spłat rat kredytu - kwoty wyliczonej przez nich - po wyeliminowaniu tylko niektórych zapisów, dotyczących indeksacji kredytu do CHF, za wskazany w sprawie okres.

Po drugie w orzecznictwie i doktrynie funkcjonują obecnie trzy koncepcje co do skutków abuzywności postanowień umowy kredytu takich, jak poddane ocenie w niniejszej sprawie. Występuje stanowisko uznające, że wobec braku w takim przypadku przedmiotowo istotnych elementów umowy (essentialia negotii) umowa jest nieważna. Wyrażany jest również pogląd, że jest ona bezskuteczna, a także stanowisko, iż podlega ona unieważnieniu przez sąd.

Powodowie nie zgłosili jednak w tej sprawie żądań o ustalenie nieważności lub bezskuteczności umowy ani żądania unieważnienia umowy, lecz wyłącznie żądanie zapłaty.

Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że TSUE wydając w dniu 3 października 2019 r. wyrok w sprawie C 260/18 poddał w wątpliwość – po pierwsze - dotychczasowe praktyki sądów, w tym Sądu Najwyższego, zmierzające do zastąpienia klauzul indeksacyjnych uznanych za abuzywnie, innymi mechanizmami (dyspozytywnymi), nie umówionymi lub nie przewidzianymi wprost przez przepisy prawa. Po drugie, jakkolwiek TSUE nie wykluczył „uzłotówkowania” kredytu, poprzez eliminację wadliwej klauzuli indeksacyjnej i pozostawienie pozostałych zapisów umownych, ale pozostawił sądowi meriti dokonanie oceny, czy po tego rodzaju operacji umowa może nadal obowiązywać (teza 44 Wyroku

TSUE) i jednocześnie wskazał, że może to nastąpić pod warunkiem, że zgodnie z przepisami prawa krajowego takie utrzymanie w mocy umowy bez nieuczciwych postanowień jest prawnie możliwe, co musi zostać zweryfikowane przy zastosowaniu obiektywnego podejścia - zob. podobnie wyrok z dnia 14 marca 2019 r., (...), C#118/17, EU:C:2019:207, pkt 40, 51; a także wyrok z dnia 26 marca 2019 r., (...) i (...), C#70/17 i C#179/17, EU:C:2019:250, pkt 57).

Art. 6 ust. 1 drugi człon zdania dyrektywy 93/13 sam w sobie nie określa kryteriów dotyczących możliwości dalszego obowiązywania umowy bez nieuczciwych warunków, lecz pozostawia ich ustalenie zgodnie z prawem Unii, krajowemu porządkowi prawnemu. Chodzi przy tym o obiektywne podejście, a zatem niedopuszczalne jest uznanie sytuacji jednej ze stron umowy, zgodnie z prawem krajowym, za decydujące kryterium rozstrzygające o dalszym losie tej umowy (zob. podobnie wyrok z dnia 15 marca 2012 r., (...) i (...), C#453/10, EU:C:2012:144, pkt 32).

Innymi słowy, nie chodzi w ramach takiej oceny o preferowanie lub „karanie” jednej ze stron Umowy, za wyjątkiem eliminacji postanowień abuzywnych, jeżeli są ku temu podstawy. W sytuacji więc, gdy unieważnienie (uznanie za bezskuteczne) klauzul zakwestionowanych przez kredytobiorców doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty, zgodnie z dotychczasowym orzecznictwem Trybunału takie klauzule dotyczące ryzyka wymiany wpływają na główny przedmiot umowy kredytu, a w związku z tym obiektywna możliwość utrzymania obowiązywania przedmiotowej Umowy kredytu bez wadliwych klauzul indeksacyjnych nie wydaje się możliwa (por. także wyrok z dnia 14 marca 2019 r., (...), C#118/17, EU:C:2019:207, pkt 48, 52 i przytoczone tam orzecznictwo).

Jak z powyższego wynika, eliminacja indeksacji z pozostawieniem kredytu złotowego oprocentowanego stawką LIBOR 3M ze stałą marżą, byłaby sprzeczna z orzecznictwem TSUE na tle art. 6 dyrektywy 93/13. Wprowadzałaby chaos prawny i modyfikowałaby umowę kredytową w sposób naruszający równowagę stron oraz ich wolę wyrażoną przy zawieraniu Umowy. W istocie w praktyce, preferowałaby niektórych konsumentów kosztem banków i pozostałych konsumentów kredytów bankowych i całego systemu bankowego, z przyczyn, które nie są zapisane w treści dyrektywy 93/13 (EWG), ale wynikających z interesów ekonomicznych części konsumentów, którzy zmierzają do zmiany charakteru umowy na maksymalnie korzystny dla siebie. Tymczasem, mechanizm unieważnienia Umowy przyjęty w orzecznictwie TSUE, ma zapewnić z jednej strony ochronę konsumenta, który uznaje trwanie Umowy (obarczonej wadliwymi klauzulami konsumenckimi) za niekorzystne; z drugiej zaś pozwala obu stronom, w sytuacji braku stosownych przepisów dyspozytywnych – na podstawie prawa krajowego dotyczącego nienależnego świadczenia i bezpodstawnego wzbogacenia - odzyskać równowagę związaną z unieważnieniem umowy i odpadnięciem dotychczasowych podstaw świadczeń, na warunkach zobiektywizowanych, wynikających z tych przepisów.

Stąd, wobec braku możliwości utrzymania Umowy, sąd staje przed koniecznością rozważenia unieważnienia umowy, na co konsument musi wyrazić zgodę (teza 53 i 66 Wyroku TSUE z 3 X 2019 r.).

V. (Subsumpcja) Sąd Apelacyjny, w składzie orzekającym w tej sprawie, zgadza się z takim odczytaniem powoływanego wyroku TSUE, którego dokonał m.in. także Sąd Najwyższy w wyroku z 29 października 2019 r. (IV CSK 309/18, Legalis, (...)) że w przypadku uznania, że w umowie kredytu bankowego znajdują się niedozwolone klauzule konsumenckie, rozważać należy: (1) ustalenie, czy po wyeliminowaniu klauzuli niedozwolonej, zgodnie z przepisami krajowymi, umowa kredytu bankowego może nadal obowiązywać w pozostałym zakresie jako ta właśnie umowa, mająca strony, przedmiot oraz prawa i obowiązki stron; po drugie (2) może uznać umowę za nieważną lub – (3) w zależności od spełnionych przesłanek – doprowadzić do unieważnienia zawartej umowy, która bez klauzuli niedozwolonej nie może dalej funkcjonować w obrocie prawnym, zwłaszcza ze względu na brak (odpadnięcie) któregoś z koniecznych jej składników.

Podobne odczytanie wyroku TSUE, w szczególności co do unieważnienia umowy, znalazło się w wypowiedziach niektórych przedstawicieli doktryny.

Owo unieważnienie Umowy przez sąd nie będzie stwierdzeniem nieważności w rozumieniu art. 58 k.c. (albowiem ta ma postać bezwzględna, niezależna od stanowiska stron, a ocena dokonywana jest na datę zawarcia umowy), ale

unieważnieniem Umowy, ze skutkiem konstytutywnym, chociaż *ex tunc*, w sytuacji istnienia stosownego żądania konsumentów i po dokonaniu oceny zarówno z daty zaistnienia sporu jak i na datę zamknięcia rozprawy.

W takiej sytuacji, rozliczenie Umowy unieważnionej odbywać się będzie poprzez przepisy o nienależnym świadczeniu wedle sytuacji *condictio causa finita* (art. 410 § 2 k.c. - podstawa świadczenia odpadła), ze skutkiem *ex tunc*, co przesądza dopiero sąd w orzeczeniu konstytutywnym, unieważniającym Umowę.

Dopiero wówczas strony stają wobec rozliczenia wzajemnych nienależnych świadczeń.

W żadnym razie nie można przyjąć *condictio indebiti*. Byłoby to zaprzeczeniem zarówno istotnej treści powoływanego wyroku TSUE z 3 X 2019 r., jak i zaprzeczaloby dotychczasowemu dorobkowi orzecznictwa Sądu Najwyższego, który sprzeciwia się utożsamianiu bezskuteczności z nieważnością z art. 58 k.c. (zob. m.in. uchwała SN z 13 stycznia 2011 r., III CZP 119/10, OSNC 2011/9/95) i sposobowi implementacji dyrektywy 93/13 (EWG) przez polskiego ustawodawcę, który wyłączył co do zasady spod działania przepisów o bezskuteczności klauzul abuzywnych, główne świadczenia stron (art. 385⁽¹⁾ § 1 zd. 2 k.c.). Z kolei wyrok TSUE z 3 X 2019 r. wyraźnie mówi o unieważnieniu i sądowi *meriti*, stosownie do stanowiska konsumenta i własnej oceny skutków wyeliminowania klauzul abuzywnych, pozostawia ocenę dotyczącą unieważnienia.

Sąd Apelacyjny w składzie orzekającym w tej sprawie, uznaje, że dopiero moment unieważnienia umowy w wyroku sądu – o ile byłoby takie żądanie – stwarza podstawę dla wzajemnych roszczeń. Konstrukcja nieważności względnej (unieważnialności) jest znana prawu polskiemu.

M.in. w kodeksie cywilnym posługuje się nią art. 388 k.c. Występuje także w Kodeksie spółek handlowych - w art. 252 i art. 425 k.s.h., a szczegółowo ten typ nieważności na bazie tych ostatnich przepisów omówił Sąd Najwyższy w uchwale (7) z 18 IX 2013 r. (III CZP 13/13, OSNC 2014/3/23). Funkcjonowała także ona pod rządami art. 42 prawa spółdzielczego w brzmieniu sprzed 22 lipca 2005 r. oraz obowiązuje nadal w regulacji art. 25 ustawy o własności lokali.

Stąd takie odczytanie art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. 1993, L 95, s. 29) w zw. z art. 385⁽¹⁾ i art. 385⁽²⁾ k.c., po myśli wyroku TSUE z 3 października 2019 r., stanowi podstawę prawną, która pozwala unieważnić Umowę przez sąd krajowy; owe przepisy stanowią element prawa obowiązującego w Polsce, albowiem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 stworzył uprawnienie (roszczenie) konsumenckie, wyłożone następnie przez orzecznictwo TSUE, jako prawo żądania unieważnienia umowy kredytowej.

Reasumując: Sąd Apelacyjny stwierdza, że umowa zawierała klauzule abuzywne, które podlegały wyeliminowaniu z jej treści, jako sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające prawa konsumentów jako strony słabszej, jednakże po ich wyeliminowaniu nie da się utrzymać Umowy w mocy, ponieważ Umowa zmieniłaby całkowicie swój charakter, wbrew temu, na co umówiły się strony. Byłaby to w istocie skrajna postać rekonstrukcji Umowy, po myśli stanowiska konsumenta, który chciałby wykreować dla siebie nową, maksymalnie korzystną postać Umowy kredytu złotowego, wg oprocentowania LIBOR 3M ze stałą marżą, z pominięciem warunków, w jakich doszło do zawarcia Umowy kredytu indeksowanego.

Uwzględnienie żądania powodów i wyeliminowanie klauzul abuzywnych spowodowałoby – zdaniem Sądu w obecnym składzie – konieczność unieważnienia Umowy i koniec jej obowiązywania, ze wszystkimi tego skutkami. Tymczasem, takiego żądania powodowie w ogóle nie złożyli i nie mogli go substytutywnie zgłosić na etapie apelacji z uwagi na treść art. 383 k.p.c.

Jednocześnie Sąd Apelacyjny wskazuje, że powodowie uzyskali od banku na podstawie spornej umowy kredytu kwotę 570.000 zł. Niezależnie od przyjętej koncepcji nieważności, bezskuteczności albo unieważnialności umowy, powodowie są zobowiązani do zwrotu pozwanemu świadczenia, które od niego otrzymali. Zgodnie z twierdzeniami pozwu do tej pory wysokość ich spłat na rzecz pozwanego nie przekroczyła jeszcze tej kwoty. Nie można zatem uznać, że powodowie są zubożeni, skoro nie zwrócili jeszcze pozwanemu korzyści w postaci nienależnego świadczenia

spełnionego na ich rzecz przez bank. Zdaniem Sądu Apelacyjnego rozliczenie stron nieważnej umowy kredytu powinno natomiast odbywać się z uwzględnieniem aktualnego stanu wzbogacenia jednej strony i odpowiadającego mu zubożenia po stronie przeciwnej.

W związku z takim stanowiskiem prawnym, zbędne stało było rozważanie także co do prowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego.

VI. (Ubezpieczenie niskiego wkładu własnego).

Powodowie kwestionowali także postanowienia umowne dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu własnego. W ocenie Sądu Apelacyjnego zbędne jest jednak w świetle powyższych ustaleń i rozważań prawnych szczegółowe odnoszenie się do zarzutów dotyczących niedozwolonych postanowień umownych odnoszących się do tego ubezpieczenia.

Wskazać bowiem trzeba po pierwsze, wobec zasadniczych wątpliwości co do możliwości utrzymania umowy kredytu jako wiążącej strony, że los klauzul odnoszących się do sposobów zabezpieczenia, w szczególności klauzuli ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, zależy od oceny całej umowy i to niezależnie od wyboru jednego z funkcjonujących stanowisk prawnych. Zarówno jej unieważnienie, jak też stwierdzenie nieważności lub bezskuteczności odniesie bowiem skutek także do wszelkich postanowień dodatkowych, w szczególności sposobów zabezpieczenia umowy.

Po drugie, także to roszczenie nie mogło zostać uwzględnione z uwagi na brak na tym etapie zubożenia po stronie powodów, w sytuacji gdy suma ich wpłat dokonanych w związku z umową kredytu nie przekroczyła kwoty 570 000 zł. Jest to zatem zasadnicza przyczyna uniemożliwiająca uwzględnienie powództwa również w tej części.

VII. (Brak podstaw do uwzględnienia roszczenia w przypadku przesłankowego unieważnienia Umowy lub uznania jej za nieważną albo bezskuteczną).

Sąd Apelacyjny zauważa, że nawet przy przyjęciu możliwości przesłankowego ustalenia nieważności lub unieważnienia, żądanie zwrotu kwoty dochodzonej pozwem – roszczenia głównego i ewentualnego - byłoby nieusprawiedliwione w świetle art. 411 pkt 4 k.c.

Nieważność umowy, jak też jej unieważnienie ze skutkiem *ex tunc*, jakkolwiek stwarza co do zasady możliwość żądania zwrotu nienależnie zapłaconych świadczeń przez kredytobiorców - w oparciu w przepisy o nienależnym świadczeniu (art. 410 k.c.) i bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 k.c. i nast.), jednak w okolicznościach sprawy, gdy na podstawie unieważnionej Umowy także Bank wypłacił kredytobiorcom kwotę udzielonego kredytu, która okazała się świadczeniem nienależnym, powstaje zagadnienie zbiegu wzajemnych, nienależnych świadczeń, rodzących po obu stronach istnienie wierzytelności, choćby niewymagalnych.

W sytuacji, gdy kwota wypłacona przez Bank w złotych polskich, stanowiąca wierzytelność banku, przekracza kwotę dokonanej przez kredytobiorców spłaty kredytu wraz z odsetkami, która na skutek unieważnienia Umowy staje się świadczeniem nienależnym (a tak jest w sprawie niniejszej, albowiem ta pierwsza kwota wynika z ustaleń Sądu Okręgowego i wynosi 570 tys zł, a ta druga, wyliczona dla potrzeb procesu przez powodów oraz wynikająca z niespornych okoliczności, w tym ostatniego pisma pozwanego, nie przekracza uzyskanych korzyści (wypłaty) od banku i w niej mieści się kwota zgłoszonego roszczenia), takie żądanie byłoby nieusprawiedliwione w świetle art. 411 pkt 4 k.c.

Splata rat kredytu wraz z odsetkami pociągnęłaby za sobą, z uwagi na unieważnienie równoczesne także podstawy wypłaty Banku udzielonego kredytu, zmianę dotychczasowej wierzytelności Banku z tej wynikającej z Umowy, na wierzytelność Banku, jeszcze niewymagalną, wynikającą z nienależnego świadczenia.

Owa wierzytelność (roszczenie) banku z tytułu nienależnego świadczenia, byłaby jeszcze niewymagalna, gdyż bank nie zgłosił stosownego żądania po myśli art. 455 k.c. Jest jednak wierzytelnością niewątpliwą - świadczeniem bez podstawy prawnej, podlegającym zwrotowi – art. 405 k.c.

Ustawodawca przewidział w art. 411 pkt 4 k.c. rozwiązanie uniwersalne, że świadczenie nienależne nie może być dochodzone, gdy zostało spełnione na rzecz wierzytelności drugiej strony, zanim stała się ona wymagalna. Unormowanie to zmierza do tego, aby nie dopuścić do sytuacji, że strona, która świadczyła nienależnie, byłaby faworyzowana kosztem drugiej strony w sytuacji, gdy ta druga strona dysponuje własną wierzytelnością, choćby jeszcze niewymagalną.

Ustawodawca nie dokonał rozróżnienia, o jakie wierzytelności chodzi w powołanym przepisie i próba ich ograniczania nie ma żadnego przekonującego usprawiedliwienia.

Sięganie do teorii salda i teorii dwóch kondykcji jest o tyle irrelevantne, że ustawodawca tak ukształtował wzajemne roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia i nienależnego świadczenia, że zobowiązał wzbogaconego bez podstawy prawnej do zwrotu korzyści (art. 405 k.c.) i nakazał stosować ten przepis do świadczenia nienależnego (art. 410 k.c.). Oznacza to, że świadczący na podstawie Umowy, po jej unieważnieniu przez sąd, stają się wzajemnie zobowiązanymi i ową kolizję wzajemnych obowiązków rozstrzyga ustawodawca w art. 411 pkt 4 k.c. w ten sposób, że nie godzi się na sytuację, że jeden ze świadczących nienależnie, a jednocześnie wzbogacony i zobowiązany do zwrotu w przyszłości tego co sam otrzymał bez podstawy prawnej, miałby uzyskać zwrot swego świadczenia, bez uwzględnienia tego, że owo świadczenie miało ścisły związek z Umową kredytową, po której unieważnieniu, powstały jednorodne, wzajemne wierzytelności, z których ta dotychczasowego kredytobiorcy jest już wymagalna, a ta banku jeszcze nie, gdyż bank konsekwentnie nie godził się na unieważnienie Umowy.

Podnoszenie przez kredytobiorców, że nie wiadomo, czy Bank wystąpi z roszczeniem jest z dwóch powodów niesłuszne i nieusprawiedliwione.

Po pierwsze dlatego, że nie ma to znaczenia w świetle art. 411 pkt 4 k.c., który w przypadku wzajemnych świadczeń nienależnych, zmierza do tego, aby nie dopuścić do sytuacji, że tylko jedna strona staje się wzbogacona, kosztem drugiej. Po drugie, zadaniem banków jest działalność zarobkowa i sugerowanie, że banki nie będą dochodzić nienależnie wypłaconych świadczeń, pierwotnie stanowiących kredyty - po ich unieważnieniu - jest zaprzeczaniem istocie działalności gospodarczej i bankowej i nie wymaga dalszych dywagacji. Tylko zrzeczenie się roszczenia banku mogłoby odmiennie wpłynąć na ocenę zastosowania art. 411 pkt 4 k.c.

Powyższe uwagi należy odnieść także do pomieszczonego w Umowie kredytowej ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, który to zapis umowny upadłby wraz z unieważnieniem Umowy.

VIII. Z tych wszystkich względów, na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono jak w sentencji, albowiem mimo zmienionej oceny prawnej, po myśli wywodów Sądu Apelacyjnego, orzeczenie odpowiada prawu.

O kosztach procesu w instancji odwoławczej orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. i art. 102 k.p.c. uznając, że w sprawie wystąpił szczególny wypadek, o którym mowa w tym ostatnim przepisie.

W świetle zmienionej oceny prawnej, że miały miejsce postanowienia abuzywne w szerszym aspekcie, niż ustalił Sąd Okręgowy i nie było podstaw do zastąpienia ich przepisem dyspozytywnym, zachodziłyby podstawy do ewentualnego unieważnienia Umowy oraz mając także na uwadze, że doszło w sprawie do szczególnej koincydencji czasowej sporu w sprawie oraz wydania wyroku TSUE z 3 X 2019 r., a także uznając, że w tej sytuacji powodowie mieli istotne ograniczenia procesowe, aby zgłosić odpowiadające ich sytuacji prawnej i faktycznej żądanie, zachodził szczególny wypadek, aby nie obciążać ich kosztami postępowania apelacyjnego.

Marzena Konsek – Bitkowska Roman Dziczek Marzanna Góral